

Nazwa: Latarka czołówka
Model: Headlight 3 LED
Producent: Energizer
Waga: 40g (bez baterii) / 80g (z bateriami)
Ilość diod: 3
Zasilanie: 3 x AAA (baterie 1,5 V)
Długość promienia światła: do 40m (3 diody LED)
Czas pracy: 30h – 1 LED, około 10h – 3 LED (jeden komplet baterii)
Siła światła: 20 lumenów
Materiały: tworzywa sztuczne
Wodoodporność: NIE



Tryby pracy: dwa / 3 diody / 1 dioda
Regulacja pasków nośnych: TAK

Przeznaczenie:

Lekka uniwersalna latarka czołowa przeznaczona do niewymagających trekkingów, w łatwym terenie, gór typu beskidzkiego. Przydatna również w pracach obozowych, biegach przełajowych, oraz innych formach aktywności.

Charakterystyka:

Przyznam się że z dużym dystansem i wahaniem dokonałem zakupu tej czołówki. Powodów było aż nadto, z pośród których dominujące to raczej słaba reputacja producenta w tej dziedzinie, znanego przede wszystkim z produkcji baterii, akumulatorów i domowych latarek. Wątpliwości te potęgowała i cena, 28zł gdy przeciętna czołówka średniej klasy renomowanego producenta kosztuje grubo powyżej 150zł...

Sytuacja jednak w jakiej się znalazłem była taka że coś zakupić choćby tymczasowo musiałem, a że środków na taki zakup jak zwykle było niewiele przeważyło to na korzyść zakupu modelu Energizer Headlight 3 LED. Nowa czołówka musiała zastąpić mocno już wysłużoną poprzedniczkę -czołówkę firmy Termite, model - Thrid Eye (patrzy opis), która podczas zimowego wypadu na Białą (27.01.2012.), wieczorem w temperaturze -24 stopni, po wielu latach wiernej służby poddała się mrozowi, pękł mechanizm regulacji kąta pochylenia reflektora. W ten sposób do służby trafiła latarka Energizer...

Światło:

Do samego końca spodziewając się zenującej kompromitacji tego modelu pod względem zasięgu światła, zaraz więc po dotarciu do domu załadowałem do niej baterii i uruchomiłem... i od razu też musiałem też przywrócić jej dobre imię. Czołówka świeci bardzo ładnym, lekko niebieskawym, skupionym światłem o realnym zasięgu zbliżonym do podanego przez producenta – czyli 40 metrów. Oczywiście wynik ten uzyskiwany jest w warunkach pracy wszystkich 3 diod LED (dla porównania wymieniony model Termite przy 5 diodach osiągał zaledwie... 12 metrów, pamiętać tutaj jednak trzeba że model Termite Third Eye jest już mocno przestarzały stąd jego słabe wyniki, dla porównania inna moja czołówka firmy Black Diamond model Spot osiąga 70 metrów). W trybie pracy jednej diody LED czołówki Energizer wynik ten drastycznie spada osiągając około 10 – 12 metrów, co jednak w zupełności wystarcza do prac obozowych.

Czas świecenia:

Dużo gorzej wygląda sprawa długości czasu świecenia... na opakowaniu czołówki producent podaje czas 30 godzin, jednak jest to czas w trybie minimalnym, podczas użytkowania 1 diody LED. W trybie 3 diod jest to niecałe 10 godzin. Ostateczna długość tego czasu jest oczywiście zależna od wielu czynników, w tym przede wszystkim temperatury powietrza. Wynik ten jednak w obu przypadkach jest zdecydowanie niższy od choćby średniej jakości produktów renomowanych producentów. Znow dla porównania model Spot Black Diamond, w trybie maksymalnym (z użyciem jednej 1W LED) osiąga czas świecenia 100 godzin, a w trybie ekonomicznym 145 godzin, to uwidoczni jak słaby jest wynik modelu Headlight 3 LED... cechą tę należy zaliczyć do wad

modelu.

Materiały:

Czołówka wykonana w całości jest z tworzyw sztucznych. Model wykonano z dbałością o szczegóły wykończenia, obudowa nie ma żadnych luzów, nic nie trzeszczy. Co ciekawe i co należy zaliczyć na plus czołówki, wyposażono ją w nietłukącą się obudowę reflektora, co wyraźnie podkreśla producent. Dobrze znosi również uderzenia gałęzi, plastik się nie rysuje. Sam korpus czołówki jest już niestety wykonany z dość twardego, sprawiającego wrażenie kruchego, plastiku, co nie wróży dobrze dla jego użytkowania podczas srogich mrozów.

Sprawę pogarsza zastosowany mechanizm otwierania pokrywy pojemnika na baterię. Przy każdym jego otwarciu trudno oprzeć się wrażeniu że będzie to ostatni raz i zaraz pękną zapadki i ząbki... samo otwieranie też nie należy do łatwych, jako że wymaga silnego podważenia, z trudem, można to wykonać monetą, nieco łatwiej nożem. W terenie, w warunkach zimowych jest to duże utrudnienie, co znacząco wpływa na komfort użytkowania modelu.

Na kolejny natomiast plus należy zaliczyć płynną regulację kąta zgięcia. Jednak zastosowane tu rozwiązanie sugeruję że dość szybko może się ono wypracować, a co za tym idzie reflektor zacznie samoczynnie opadać. W większości czołówek występuje mechanizm zębaty, blokujący położenie reflektora, w czołówce Energizer Headlight zastosowano zwyczajny ścisk śrubowy, co w połączeniu z niskiej jakości tworzywem może szybko ulec poluzowaniu.

Słabą stroną modelu jest również przycisk włączający światło. Owszem jest bardzo dobrze i łatwo wyczuwalny, co znacznie poprawia komfort jego obsługi w warunkach zimowych, jednak równocześnie nie zadbano o blokadę włącznika, a jego miękki skok łatwo może doprowadzić do samoczynnego uruchomienia.



Budowa i komfort:

Czołówka posiada klasyczny system nośny i budowę dla tego typu lekkich czołówek, składający się z jednego regulowanego, elastycznego, paska nośnego, oraz reflektora zintegrowanego z pojemnikiem na baterię. Korpus posiada z tyłu dodatkową wyściółkę ze sprężystej pianki, co znacznie poprawia komfort jej noszenia. Model nosi się bardzo wygodnie, a jego niska waga sprawia że pewnie trzyma się głowy. Pod tym względem czołówka w niczym nie ustępuje drogim modelom renomowanych producentów.

Podsumowanie:

Czołówka Energizer Headlight 3 LED zaskakują jak na tak niską cenę dobrą jakością wykonania, bardzo ładnym skupionym światłem, dobrym zasięgiem, oraz przyjemnym dla oka desingiem. Odstaje natomiast pod względem zaawansowania technologicznego samych układów elektronicznych, oraz jakości diod, co fatalnie przekłada się na długość świecenia. Biorąc jednak pod uwagę jej wyjątkowo niską cenę, komfort noszenia, oraz zasięg światła, staje się ona wartą rozważenia alternatywą wobec bardzo drogiej czołówek renomowanych producentów sprzętu górskiego, pamiętając jednak że jej jakość ogranicza jej bezpieczne użytkowanie do łatwych trekkingów w warunkach gór typu beskidzkiego.

Zalety:

- bardzo niska cena
- niska waga
- komfort noszenia
- zasięg i siła światła
- skupienie światła
- jakość wykonania

Wady:

- brak blokady włącznika
- niskiej jakości plastikowa obudowa
- krótka żywotność baterii
- utrudniony dostęp do pojemnika na baterie

Cena w chwili zakupu: 27,99 zł

Zakupiono w: Tesco Bielsko - Biała

Data zakupu: 03.03.2012.



Przydatne linki:

- Strona producenta: <http://www.energizer.eu/po/pl/>





opracowanie i zdjęcia:
Sebastian Nikiel



www.zyciepisanegorami.pl
e-mail: s.nikiel.mojegory@gmail.com